

Zywność

Ja Helena Ligda córka Stefana i Michaliny Wierczaków.
 Urodzona 6 września 1925 roku w Bononi w rodzinie
 chłopskiej, do szkoły podstawowej uczęszczałam w Bononi
 gdzie ukończyłam siedem klas, wychowywałam się przy
 rodzicach. W czasie okupacji Niemieckiej 1942 r.
 zorganizowałam się ruch oporu przeciwko Niemcom.

Z polecenia majora Łęba powstała placówka NSZ w
 Bononi, placówkę zorganizował por. Kamiński Jan
 p.s. „Kamiski” do placówki była werbowana młodzież w
 różnych grupach. Ja wstąpiłam do placówki NSZ w
 sierpniu 1943 r. do grupy Łęzników, po wstępnym
 dwutygodniowym przeszkoleniu które prowadził por.
 Wybranowski p.s. „Kret”. Przygodę skończyłam w obecności
 dowódcy placówki Jana Kamińskiego p.s. „Kamiski”
 we wrześniu 1943 r. i otrzymałam p.s. „Sroka”.

Funkcje pełniłam Łęznika wywiadowca przesyłam
 tajną korespondencję, tajne meldunki robiłam
 wywiady o ruchu wódk. Niemieckich, wszystkie te wiadomości
 przekazywałam por. Wybranowskiemu p.s. „Kret” który był w
 tej samej placówce, oraz donosiłam wiadomości osobom
 które miały być aresztowane, miałam też łączność
 z majorem Łebem i jego oddziałem, który stacjonował
 w Bononi, tam również przesyłam tajne pisma
 od porucznika „Kreta” do oddziału majora Łęba te
 wiadomości przekazywałam specjalnym trójkrotnym łącznikom.
 Brałam udział w posiedzeniu sztabowym które odbyło
 się w lesie koło Bononi. W 1943 roku nocą brałam

Wzrost o pogrzebie dzielnicy pontyranów z oddziału majora
Łeba zabitych przez Niemców. Pontyranie z oddziału
majora Łeba schyliły się w naszym domu. Ja
osobiście przyrzędniałam im posiłki. W czasie
pacyfikacji wsi Bonow przez Niemców z lutego 1944 roku
z polejankami z grupy pomagającym rannym.

Mój brat został aresztowany przez Niemców i wywieziony
do Niemiec do obozu pracy. W czasie pacyfikacji
zostało wszystko doszczętnie spalone. Moja
przynależność do NSZ miała od sierpnia 1943 r. do
lipca 1944 roku. Po pacyfikacji ukrywałam się
w wsi Janiszów, Kosin. Obecnie jestem rzutką
i mieszkam w [REDACTED]

Jenifer Helmer